



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

ZEW.422.40.2016.JBR

Warszawa, 28 listopada 2016 roku

**Pani**  
**Anna Zalewska**  
**Minister Edukacji Narodowej**

w związku z zaprezentowaniem przez Panią Minister *Raportu z konsultacji publicznych* oraz odpowiedzią udzieloną Rzecznikowi Praw Dziecka nr DPPI-WPPIP.400.12.2016.JS na wystąpienie generalne z 25 października 2016 r., proszę o przyjęcie poniższych uwag.

**Podtrzymuję swoją opinię, że wszelkie zmiany dotyczące ustroju szkolnego powinny być przeprowadzane z niezwykłą rozwagą oraz w tempie umożliwiającym dokonanie pogłębionej analizy skutków proponowanych rozwiązań oraz możliwości przygotowania się do zaplanowanych zmian.**

Mimo braku wielopłaszczyznowych badań i ekspertyz, które pozwoliłyby na zidentyfikowanie obszarów ryzyka i skutecznie zabezpieczenie dobra dzieci przed następstwami proponowanych rozwiązań oraz wielu pytań i wątpliwości wyrażanych przez środowisko oświatowe, rodziców i uczniów, działania resortu zmierzają do szybkiego wprowadzenia zaplanowanych zmian.

Niepokojący wydaje się fakt, że decyzji o wspólnej edukacji dzieci w wieku 6-12 i 13-16 lat nie towarzyszy wprowadzenie szczególnych rozwiązań służących przygotowaniu nauczycieli szkół podstawowych do podjęcia trudu nauki i wychowania uczniów w wieku adolescencji (do tej pory mieli oni inne doświadczenia z młodszymi dziećmi).

Przytoczony w udzielonej odpowiedzi cytat z *Informacji o wynikach kontroli NIK*,<sup>1</sup> że *trudności wychowawcze w grupie dzieci i młodzieży występują w dużym nasileniu we wszystkich typach szkół. Szczególnie w gimnazjach wielu uczniów prezentuje nieprawidłowe*

<sup>1</sup> Informacja o wynikach kontroli NIK *Przeciwdziałanie zjawiskom patologii wśród dzieci i młodzieży szkolnej*, Warszawa 2014



wzorce zachowań powstałe we wczesnym dzieciństwie i utrwalone na wcześniejszych etapach edukacji dowodzi, że błędy popełnione na wczesnym etapie edukacji (tu: sześcioletnia szkoła podstawowa), są przyczyną niepowodzeń i trudności dzieci i młodzieży w dalszym toku nauki. Także w *Informacji o wynikach kontroli NIK* czytamy, że przyczyną trudności w rozpoznaniu zachowań problemowych wśród uczniów oraz podejmowaniu skutecznych działań profilaktycznych był niewystarczający poziom przygotowania kadry pedagogicznej, szczególnie w obszarze wczesnej interwencji w sytuacji zagrożenia uzależnieniem.

Zatem podniesienie jakości pracy nauczycieli na wczesnym etapie rozwoju jest niezwykle istotne dla właściwego funkcjonowania dziecka w przyszłości. Rzecznik Praw Dziecka nadal stoi na stanowisku, że dodatkowym źródłem problemów wychowawczych może być zaburzone poczucie bezpieczeństwa uczniów wywołane niepewnością związaną z tak ogromnymi, i nie do końca jasnymi zmianami związanymi z przebudową w takim tempie ustroju szkolnego.

W związku z powyższym niezbędne wydaje się udzielenie - szczególnie w okresie przejściowym - dodatkowego, systemowego wsparcia dla nauczycieli szkół podstawowych (zatrudnienie dodatkowych specjalistów, zaplanowanie szkoleń dla nauczycieli). Zasadnym wydaje się też rozważenie przesunięcia w czasie wejścia w życie reformy, aby nauczyciele mieli możliwość kompleksowego przygotowania się do planowanych zmian.

Wyjaśnienie zamieszczone w zaprezentowanym *Raporcie z konsultacji publicznych*, dotyczące ograniczenia dostępności do wybranego typu szkół w związku z tzw. *kumulacją roczników*, w ocenie Rzecznika Praw Dziecka również jest niewystarczające.

Zgodnie z proponowaną reformą oświaty uczniowie, którzy jesienią 2017 roku trafią do I i VII klasy szkoły podstawowej, będą pierwszymi rocznikami, które rozpoczną naukę według nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego. Jednocześnie uczniowie pozostałych roczników będą kontynuować rozpoczęty cykl nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach. Oznacza to, że w roku szkolnym 2019/2020 do liceów, techników i szkół branżowych trafi podwójny rocznik uczniów – po VIII klasie szkoły powszechnej i III gimnazjum (a biorąc pod uwagę daty urodzenia dzieci są to trzy roczniki: 2003, 2004 i 2005). W tej sytuacji, nawet przy najlepszej organizacji pracy szkół, klasy będą musiały być bardzo liczne, a dostęp do wymarzonych szkół bardzo utrudniony. Nie może to pozostać bez wpływu na jakość edukacji, jaką odbiorą dzieci z ww. roczników.

Nadal brak jest wyliczeń, które zobrazowałyby, że takie ograniczenie nie będzie miało miejsca. Informacja, że część gimnazjów zostanie przekształcona w szkoły ponadpodstawowe

*i tym samym zakres miejsc dostępny w rekrutacji na rok szkolny 2019/2020 w tych szkołach zwiększy się o miejsca dotąd dostępne dla gimnazjalistów, nie zmniejsza ogromnego zaniepokojenia rodziców i uczniów związanego z dostępem do wybranych szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych. Liczba miejsc w liceach najczęściej wybieranych przez uczniów na pewno nie zostanie bowiem podwojona.*

W związku z powyższym podtrzymuję, że proponowane w przepisach wprowadzających ustawę Prawo oświatowe rozwiązania mogą być uznane za niekonstytucyjne, naruszające art. 32 i 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantujący wszystkim obywatelom równe traktowanie i równy dostęp do wykształcenia. Niekorzystna prawnie sytuacja uczniów, którzy w roku szkolnym 2019/2020 będą ubiegać się o przyjęcie do szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych, doprowadzi do nierównego traktowania ich w zakresie szans edukacyjnych, z uwagi na zmniejszoną liczbę miejsc w ww. szkołach.

Rzecznik Praw Dziecka zwraca również uwagę na nierówny dostęp do edukacji, noszący znamiona dyskryminacji, w związku z planowaną realizacją nauczania dwujęzycznego w szkołach podstawowych.

Zgodnie z założeniami reformy, w ramach tej samej szkoły, od klasy VII nastąpi podział na uczniów w oddziałach dwujęzycznych i pozostałych.

Wyjaśnienia zawarte w *Raporcie z konsultacji publicznych*, że taka sytuacja nie będzie miała miejsca, gdyż *każda szkoła podstawowa może utworzyć takie klasy. Jeśli więc wszyscy uczniowie klasy 6 z danej szkoły spełnią wymogi formalne (w tym zaliczą sprawdzian predyspozycji językowych na warunkach ustalonych w szkole), szkoła zapewni wymagane warunki, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wszyscy kontynuowali naukę od klasy 7 w oddziale dwujęzycznym* nie wskazują, w jaki sposób szkoły mają realizować cytowane rozwiązania.

Nauczanie dwujęzyczne będzie można wprowadzić we wszystkich klasach VI szkoły podstawowej, jeśli zostaną spełnione następujące warunki: zapewniona kadra o wymaganych (wysokich) kwalifikacjach, deklaracja wszystkich uczniów klas VI o chęci nauki w oddziałach dwujęzycznych, ich odpowiednie uzdolnienia lingwistycznie, które umożliwią im osiągnięcie sukcesu na sprawdzianie predyspozycji językowych, aby spełnić wymóg zawarty w art.139 ust.1 pkt 2 projektu ustawy *Prawo oświatowe*, przekazanej do Sejmu pismem RM-10-136-16 z 10 listopada 2016 r.

Z art. 139 ust. 2 ww. projektu ustawy wynika, że *w przypadku większej liczby kandydatów spełniających warunki, o których mowa w ust. 1, niż liczba wolnych miejsc*

w oddziale, o którym mowa w ust. 1, na pierwszym etapie postępowania rekrutacyjnego są brane pod uwagę łącznie następujące kryteria (...).

Zatem już ustawodawca przewiduje, że liczba tworzonych oddziałów dwujęzycznych w szkole może być mniejsza niż liczba chętnych do nauki w tym oddziale. Z powyższego wynika, że mogą powstać klasy „lepsze” i „gorsze” w ramach tej samej szkoły. Co gorsza - uczniowie zamieszkali w rejonie szkoły, która nie podejmie tego wyzwania, będą mieli bardzo ograniczone szanse na kształcenie dwujęzycznie, bo dopiero w przypadku wolnych miejsc do oddziałów dwujęzycznych w publicznych szkołach podstawowych, na trzecim etapie postępowania rekrutacyjnego mogą być przyjęci kandydaci niebędący uczniami tej szkoły, którzy przystąpili do postępowania rekrutacyjnego.

Rzecznik Praw Dziecka nadal podkreśla konieczność realizacji prawa dziecka wyrażonego w art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej: *W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka* oraz art. 12 Konwencji o prawach dziecka, który stanowi: *Państwa-Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości dziecka*, w tym przypadku w kontekście wysłuchania dzieci, a szczególnie gimnazjalistów w sprawie planowanej reformy.

Odkrywanie swoich możliwości w nowym środowisku, bez obciążeń stereotypami i schematami, które zostały sformułowane wobec nastolatków w trakcie długiego 6-letniego pobytu w szkole podstawowej, jest ważnym etapem w ich rozwoju. Wpieranie ich działań przez kreatywnych nauczycieli, przygotowanych do pracy z młodzieżą w tym wieku, daje im możliwość odnalezienia własnych pasji i zainteresowań oraz zbudowania właściwych relacji społecznych.

W ocenie Rzecznika Praw Dziecka wszelkie zmiany muszą być podyktowane dobrem dzieci i nie mogą naruszać gwarantowanych Konstytucją i umowami międzynarodowymi praw dziecka, dlatego działając na podstawie art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 2086), zwracam się do Pani Minister o ponowną i rzetelną analizę proponowanej zmiany w systemie polskiej edukacji.

*Z wyrazami szacunku*  
*Marek Szwed*